

# Obywatel G.C., Spoza linii świata (czyli listy pisan

(to znowu ja...)  
(to znowu ja...)

to znowu ja twój brudny żołnierz  
wycieram twarz o włosy twoje  
dotykaj mnie najdelikatniej  
me brudne słowa w twoich dłoniach

dotknij mnie...

przyniosę krew na swoich ustach  
dotknij mnie...

twe palce będą moją chustką  
dotknij mnie...

to wszystko co zostało za mną  
dotknij mnie...

twe ręce mnie wypowiadają...

napiszę tylko że jest dobrze  
bo wtedy wiem że list mój dotrze  
i podpisuję się na dole  
to znowu ja twój brudny żołnierz  
tak!

kochaj mnie...

o niczym innym nie chcę myśleć  
kochaj mnie...

bo muszę kochać by zmartwychwstać  
kochaj mnie...

i wszystkie winy które wyznam  
kochaj mnie...

bo cały, cały...  
cały jestem w bliznach

kochaj mnie...  
i rany które zadawałem  
kochaj mnie...  
bo zabijałem zabijałem  
kochaj mnie...  
bo byłem tam gdzie inni byli  
kochaj mnie...  
i nie uciekłem  
bo stchórzyłem...

napiszę tylko że jest dobrze  
bo wtedy wiem że list mój dotrze  
i podpisuję się na dole  
to znowu ja twój brudny żołnierz  
tak to jaaaaaaaaaaaaa  
to znowu jaaaaaaaaaaaaa  
to znowu jaaaaaaaaaaaaaaaaaaaaa.....

otwieram serca tym bagnetem  
poddaj się...

wyrywam gdy pulsują jeszcze  
poddaj się...

tak wołam po przez linie świata  
poddaj się...

już nie chcę, nie chcę  
nie chcę nie chcę wracać  
poddaj się...

i nie wiem chyba już co piszę  
poddaj się...

bo czuję dym spalonych listów  
kochaj mnie...

to ja daleki brudny żołnierz  
kochaj mnie...

co kładzie kosmyk włosów twoich...

tak...

to znowu ja twój brudny żołnierz...  
to znowu ja twój brudny żołnierz...

tak!  
to znowu ja twój brudny żołnierz - tak!  
co kładzie kosmyk włosów twoich - tak!

to ja daleki brudny żołnierz - tak!  
co kładzie kosmyk włosów twoich - tak!